

Sobą. O tekstach piosenek ShatyQS (Małgorzaty Kuś) z płyty *Fenix*

Dzień 29 marca 2019 roku przyniósł premierę płyty ShatyQS *Fenix* (wydawca Lou&Rocked Boys). Pod tym tajemniczym pseudonimem ukrywa się, a właściwie za jego pomocą odkrywa swoją prawdziwą mentalno-astralną tożsamość Małgorzata Kuś (ur. 1982). Ta wokalistka, autorka tekstów i kompozytorka już wcześniej zaznaczyła swoją obecność w mass mediach, bowiem w 2001 roku wygrała finał programu telewizyjnego TVP2 *Szansa na sukces* (za wykonanie piosenki *Jaka róża taki cierni* Edyty Geppert), uczestniczyła w talent show *The Voice of Poland* (TVP2), a w 2013 roku została laureatką 6. edycji innego talent show *Must be the Music. Tylko muzyka* (Polsat). W tymże 2013 roku opublikowała EP-kę *The Colors I Know*, a 2 lata później album *Mr.ManKind* (2015). Potem nastąpił przełom duchowy artystki. Jak czytamy w biografii zamieszczonym na jej oficjalnej stronie internetowej:

W 2015 r., odchodząc tymczasowo od sceny, rozpoczęła budowę własnej samowystarczalnej oazy oraz miejsca działań twórczych Harmonia w Kamieńcu Żąbkowickim, gdzie metodą gospodarczą, współpracując z lokalnymi działaczami, rozbudowuje przestrzeń w celu udostępnienia jej lokalnej społeczności [...]. Wraz z rozbudową własnej naturalnej przestrzeni rozpoczęła także pracę nad świadomością dźwięku i jego wpływu na organizm i umysł ludzki, co stało się inspiracją do napisania płyty *Fenix* i powrotu na scenę muzyczną w 2019 r. z całkiem nową energią¹.

W niniejszym szkicu przedmiotem moich odczytań i asocjacji będą teksty utworów ShatyQS ze wspomnianej płyty, które cytuję według wersji zamieszczonych w książeczce dołączonej do *Fenixa*. Nieprzypadkowa jest zapewne liczba piosenek – 10; przecież, według *Słownika symboli*, dziesięć oznacza nieskończoność; doskonałość; początek; boskość; przyszłość; wolę, siłę, energię; pewność siebie². Właściwie wszystkie powyższe wartości odkryjemy w propozycjach słownych Małgorzaty Kuś.

Autorka, mimo udziału w popularnych widowiskach muzycznych, a może właśnie dzięki uczestnictwu w machinie biznesu, dziś odrzuca komercję („Nie oceniaj mnie po zawartości portfela” – *Labirynt*) i ruch mainstreamowy, co zostało zaakcentowane w otwierającym album utworze-oskarżeniu *Muzyka biznesem*. Powinno zatem nastąpić

¹ Źródło: <https://www.shataqs.com/bio> – dostęp 15 kwietnia 2019 roku.

² Władysław Kopaliński, *Słownik symboli*, Wiedza Powszechna, wydanie IV, Warszawa 1990, s. 82.

odrodzenie piosenki: „Dźwięk prawdziwych słów jest lekki, / otwiera naszej energii strumień” (*Muzyka biznesem*).

Zdajemy się żyć w świecie-demonie, deprawującym, zabijającym więzi międzyludzkie i ograniczającym nas niczym „labirynt bez wyjścia”, „twardy mur” (*Labirynt*). Każdy dzień przynosi cierpienie, ból i stracone złudzenia. Stajemy się ofiarami własnych myśli i strwożonego, a niekiedy leniwego i skorego do ustępstw serca: „Jestem motylem, który nie chciał transformacji [...] / [...] prawie zgubiłam drogę. / Z podciętym skrzydłem nauczyłam się szybować” (*Motyl*).

Siła przemiany tkwi jednak w uświadomieniu sobie jej konieczności: „Przyszedeł czas na wiedzę, przypomnienie prawd. / Przywrócenie człowieczeństwa w nas” (*Przywrócenie*). Wiele wysiłku kosztuje taka nauka, preistoczenie: „Zrzucasz z siebie fałszywy byt, by odkryć kim jesteś. / Warstwa po warstwie oczyszczasz się, uwalniasz przestrzeń” (*Fenix*), ale musimy podjąć wewnętrzny trud, by móc trwać zgodnie ze swoim losem: „Uczynsz tego, co mi przeznaczone / i to, że świat jest lustrem tego, co jest w nas” (*List*). Już Konfucjusz twierdził bowiem: „Działanie ma pierwszeństwo przed słowami”³.

Zawsze trzeba pamiętać, że to od woli *homo sapiens* zależy powodzenie wyjścia z ciemności w strefę światła: „A przecież jesteś tym co wybierasz. / Stajesz się dokładnie tym, kim chcesz być” (*Nasza rzeczywistość*). Oswobodzenie łączyć się będzie nieraz z całkowitym pozbyciem siebie dawnego, stąd doświadczenie straty, miraż gubienia pozornego bogactwa: „Czasem trzeba stracić wszystko. / Czasem trzeba zejść bardzo nisko, by zacząć żyć” (*Labirynt*).

Wyraźnie eschatologiczne nacechowanie posiadają już same tytuły: *Motyl*, *Fenix*, *Przywrócenie* to sygnały (dokonanej) metamorfozy artystki, która zdobywa się na ekshibicjonizm duszy, prezentując nową, prawdziwą twarz, pozbawioną wizerunku, image’u, makijażu, maski, pozy, udawania. Wokalistka zauważa: „Utwory powstają według emocji, zmian i procesów, jakie przechodzę, a te mają wiele brzmień i nigdy nie wiadomo gdzie Cię zaprowadzą”⁴. Tu nie ma miejsca na „ego”, przemówić musi „ja”, istota świadoma, czysta, jasna, niemal świetlista i przezroczyta: „Ujarzmienie Ego, by zaistniało Ja. / Przywołanie pierwotnego obrazu w nas” (*Przywrócenie*), „Toczyłam walkę z Ego, myślałam że wygasnę” (*Motyl*). „Ego” to zatem „nie-ja” dotychczasowe, spod wpływu którego trzeba się wyzwolić jak spod uroku, chociaż aby tak się stało, należy poznać i zrozumieć właśnie to stare jestestwo, zgodnie z Konfucjańskim przekazem: „Badanie starego i odkrywanie nowego – oto

³ Konfucjusz, *Dialogi*, Hachette Livre Polska, Warszawa 2008, s. 51.

⁴ Źródło: <https://www.shataqs.com/bio> – dostęp 15 kwietnia 2019 roku.

rola nauczyciela”⁵. Małgorzata Kuś wyznaje w biogramie: „Kiedy piszę, skupiam się właśnie [...] na człowieku – bez względu na jego powierzchowność, pochodzenie, kolor skóry czy wyznanie, na zrozumieniu konfliktu pomiędzy »Ja« a »Ego«”⁶.

Tytułowy feniks uzupełnia symbolikę numerologiczną; *Słownik symboli* podaje: „Jak feniks z popiołów odradza się – po pozornym całkowitym zniszczeniu, po bankructwie, po ruinie dźwiga się na nowo”⁷. Z kolei motyl niesie semantykę nieśmiertelności, duszy i psyche, przeobrażenia poczwarki w postać dorosłą (imago). ShataQS, rekomendując płytę, także koncentruje się na procesie przemiany czy też przeistoczenia:

Fenix to szereg zdarzeń, które raz po raz szarpały mym sercem, nie pozwalając mi tym samym tkwić w jednym miejscu. To potężny proces niosący ze sobą ogromne zmiany. Nie wiem, czy jest to odrodzenie, ale wiem, że jest to mocne oczyszczenie. Dzielę się więc tym, co umiałam zapisać... QS⁸.

Artystka ofiarowuje nam spis prawd, które pomogą odnaleźć „ja”, przede wszystkim zaś zbliżyć się do rdzenia człowieczeństwa, do człowieka w „ja”, nieraz bardzo głęboko ukrytego w podświadomości: „Wstań rano i bądź. Bądź dobrym człowiekiem. / Posprzątaj swój dom zaczynając od siebie” (*Bohater*). Poszczególne utwory tworzą pamiętnik duszy, który możemy traktować w kategoriach vademecum – autorka, zgodnie z etymologią tego słowa, adresuje do każdego z nas zaproszenie: „pójdź ze mną”, bo na końcu tej drogi czeka cię harmonia i czystość.

Oswobodzenie ze zmurszałej psychiki następuje poprzez wejrzenie w siebie, proste gesty podania dłoni, czułe spojrzenie: „Wielka mądrość płynie w naszych żyłach. / Czujemy więcej niż zrozumieć się da. / Prawdę odkrywamy poprzez miłość” (*Muzyka biznesem*). Miłość i prawda, miłość do siebie i bliźniego oraz prawda o sobie i bliźnim, ale także, jak śpiewa wokalistka: „W każdym człowieku iskra boskości, / idąc za nią każdy przebudza się” (*Nasza rzeczywistość*). Intuicja nigdy nie zaprowadzi nas na manowce, choćby początkowo wydawało się, że złożyliśmy z głównego szlaku, tym bardziej że odnalezienie istoty „ja” to wyrzeczenie i poświęcenie.

W efekcie metamorfozy rodzi się niezależny byt, niepodległa istota wrażliwa na innych, współczująca i współodczuwająca z nimi, która może wykrzyknąć: „Jestem strażnikiem swojej wolności. / Świadoma własnej wartości. / Motylem światła w sobie

⁵ Konfucjusz, *Dialogi*, s. 49.

⁶ Źródło: <https://www.shataqs.com/bio> – dostęp 15 kwietnia 2019 roku.

⁷ Władysław Kopaliński, *Słownik symboli*, s. 91.

⁸ Źródło: <https://www.shataqs.com/audio> – dostęp 15 kwietnia 2019 roku.

jestem” (*Motyl*). Kiedy przeczytamy: „Zamknij oczy i wsłuchaj się w dźwięk” (*Światło*), przywołamy kolejną formę artystyczno-duchowej aktywności ShatyQS – warsztaty, których podstawą jest skupienie na ciele. To połączenie technik Taichi i TaoJogi jawi się jako efekt zauroczenia Małgorzaty Kuś kulturą wschodu oraz owoc jej podróży do Azji i Nowego Jorku:

Moja fascynacja pracą z własnym ciałem rozpoczęła się w latach szkoły średniej. Od dziecka interesowałam się kulturą wschodu. Jako nastolatka brałam lekcje Taichi, a kiedy wyjechałam do Azji, korzystałam z tamtejszej filozofii. Do szkoły TaoJogi zapisałam się, mieszkając w Nowym Yorku. Po wielu latach doświadczenia różnych metod otwierania świadomości ciała, łącząc ćwiczenia z pasją do śpiewu, udało mi się stworzyć własny autorski program ćwiczeń rozwijających łączność pomiędzy myślą a ciałem, ciałem a dźwiękiem⁹.

Ileż siły tkwi w *passusie*: „Wypuszczam cię Fenixie na wolność – płoń, spalaj się! / Wypuszczam cię Fenixie na wolność, byś z popiołu znów narodził się” (*Fenix*). Do mantryczności realizowanej w refrenach nawiązuje artystka w wypowiedzi:

Cała część wokalna-liryczna jest pierwszym krokiem, który skierowałam w stronę moich słowiańskich korzeni. To bardzo wyjątkowy czas odkrywania źródeł własnego istnienia, odkrywania bardziej naturalnych dla mnie brzmień własnego głosu. Każdy utwór bacznie analizowałam pod kątem wibracji brzmienia słowa. Ważne jest dla mnie, by treści powtarzane wielokrotnie jak refreny były treściami budującymi, mantrami skupiającymi słuchacza w kierunku budowania tego, czego chcemy, a nie walki przeciwko temu, co nam nie służy¹⁰.

Powtarzanie odpowiednio dobranych dźwięków (wyrazów, sylab) prowadzi do oczyszczenia duchowego, wyzwolenia energii. Z tego też powodu płyta została nagrana w przyjaznej dla odbiorcy częstotliwości stroju instrumentów 432 Hz. Stylistyka płyty osadzona jest w nurtach etno, folk, dzięki czemu zyskuje dodatkowy wymiar estetyczno-etyczny dla wulkanicznej wypowiedzi Małgorzaty Kuś. Podajmy również, że ShataQS jest, wraz z Maćkiem Czemplikiem (gitara), autorką muzyki *Fenixa*, a trzon zespołu prócz tych dwojga artystów tworzą Eddy (instrumenty perkusyjne) i Bartek Chojnacki (kontrabas).

Każdy tekst z płyty jest emanacją osobowości ShatyQS. Obrazy i sytuacje zaklęte w tekstach stanowią dowód, że budowane były przez autorkę od wewnątrz słowa, w jaźni, w jądrze emocji. Wsłuchajmy się w te piosenki jak w przypowieści o wędrowce „ja”. I niech każdy z nas odpowie, czy już jest sobą?

⁹ Źródło: <https://www.shataqs.com/warsztaty> – dostęp 15 kwietnia 2019 roku.

¹⁰ Źródło: <https://www.kiwiportal.pl/wydarzenia/534100/koncert-shata-qs-premiera-plyty-fenix-wroclaw-dsl02> – dostęp 16 kwietnia 2019 roku.